

**INAUGURACJA ŚWIATOWEGO KONGRESU KOPERNIKAŃSKIEGO
19 LUTEGO 2023 R.**

**Wystąpienie Jego Magnificencji Rektora
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
Prof. dr. hab. Andrzeja Sokali**

Panie i Panowie,

rocznica urodzin Mikołaja Kopernika jest tradycyjnie obchodzona jako Święto naszego Uniwersytetu. To dzień, w którym z dumą mówimy o osiągnięciach naszych pracowników, doktorantów i studentów, podkreślamy więzy łączące naszą wspólnotę, budującą jeden z najlepszych polskich uniwersytetów. To także dzień, w którym w szczególny sposób oddajemy hołd naszemu Patronowi, mając świadomość, jak dużym zobowiązaniem dla naszej społeczności jest Jego imię.

Niektóre z obecnych na dzisiejszej uroczystości osób pamiętają zapewne jubileusz 500-lecia urodzin Kopernika obchodzony w 1973 r. Nasz Uniwersytet był wówczas jednym z centrów ogólnopolskich obchodów. Tamta rocznica pozostawiła po sobie wyjątkowy ślad materialny – nowo wybudowane miasteczko uniwersyteckie na Bielanach, z siedzibami wydziałów, biblioteką, domami studenckimi, rektoratem i aulą, w której się znajdujemy. Dziś Kopernikański jubileusz obchodzimy w innej perspektywie – Uniwersytet rozwija się na co dzień tak pod względem infrastruktury, jak i poziomu naukowego oraz dydaktycznego, a obchody urodzin naszego Patrona postrzegamy przede wszystkim jako czas refleksji nad własnym dziedzictwem i przypomnienia, że postać Kopernika, mimo upływu wieków, może wciąż inspirować ludzi nauki i być wskazówką w naszych codziennych wyborach.

Dla twórców naszego Uniwersytetu, przedstawicieli lokalnej społeczności i środowisk akademickich przybyłych do Torunia z innych polskich uniwersytetów, zwłaszcza z Wilna i Lwowa, od początku było oczywiste, że będzie on nosił imię Mikołaja Kopernika. Chodziło nie tylko o prosty fakt, że uczelnia powstaje w Toruniu, w którym wielki astronom urodził się, wzrastał i zdobywał pierwsze nauki. Już wówczas, co oczywiste, Kopernik postrzegany był nie tylko jako autor rewolucyjnej teorii heliocentrycznej, ale także jako twórca metody naukowej w poznawaniu świata i rządzących nim praw. To on jako pierwszy zrozumiał rolę obserwacji i doświadczeń, o których pisał, że są „najpewniejszymi w życiu nauczycielami”. Swoją teorię oparł na obserwacjach astronomicznych i dowodach matematycznych, a metodyczne poznawanie rzeczywistości wykazywał także w innych dziedzinach, którymi się zajmował. Nad swoim traktatem o monecie, opublikowanym w Grudziądzu, uznawanym za początek polskiej ekonomii, pracował 13 lat, studiując politykę

monetarną, poznając historię monety pruskiej i doświadczalnie badając skład stopu monet będących w obiegu. Kopernik nie tylko prowadził własne obserwacje, ale też twórczo korzystał z dorobku poprzedników. Tworząc swoje epokowe dzieło, zebrał imponujący katalog obserwacji nieba z innych, nieraz bardzo odległych epok. We wstępie do *De revolutionibus* wspomniał, że przeczytał wszystkie dostępne mu dzieła filozofów, by sprawdzić, czy któryś z nich nie wyraził już wątpliwości co do porządku świata. Trudno o lepszego patrona dla uniwersytetu z jeszcze jednego powodu. Kopernik pokazuje nam, czym winny być studia uniwersyteckie; to nie tylko czas zdobywania wiedzy, ale także, a może przede wszystkim, przestawienia perspektywy, wykształcenia zdolności do własnej oceny zdarzeń i praw, a nawet buntu wobec zastanych schematów. Uniwersytet musi kształcić wyobraźnię kolejnych pokoleń, która pozwoli spojrzeć poza ciasne horyzonty, to warunek postępu. Nie bez racji jeden z biografów Kopernika Józef Antoni Birkenmajer wskazywał, że wątpliwości co do teorii opisujących budowę i funkcjonowanie wszechświata wzbudziły u niego studia w Akademii Krakowskiej, znajdującej się wówczas w przełomowym momencie starcia między epigonami scholastyki a prekursorami ideałów odrodzeniowych. Nad tworzeniem własnej koncepcji filozofii przyrody Kopernik będzie pracował wiele lat później, właściwie do końca swojego długiego życia, ale to właśnie zanegowanie istniejących dogmatów było fundamentem jego rewolucji.

Przed laty nasz Uniwersytet promował się hasłem „Wszechstronność godna patrona”. Mikołaj Kopernik uznawany jest za jednego z pierwszych ludzi renesansu – to pojęcie w powszechnej świadomości wiąże się przede wszystkim z rozległością zainteresowań i szerokim spojrzeniem na świat. Jednak prawdziwy człowiek renesansu, polihistor, to nie tylko człowiek wielu talentów, ale ktoś, kto potrafi dostrzec elementy łączące na pozór nieprzystające do siebie fragmenty rzeczywistości i czerpać z wiedzy oraz metod przynależnych do różnych dziedzin i dyscyplin. Ta wszechstronność, z której jesteśmy tak dumni na naszym Uniwersytecie, nie oznacza problemów w określeniu własnych zainteresowań i obszarów badawczych, lecz wynika z podziwu dla świata i rządzących nim praw jako harmonijnej całości. Pojęcie człowieka renesansu oznaczało także człowieka obdarzonego wyjątkowymi cnotami, humanistycznym podejściem do rzeczywistości, oddaniem prawdzie oraz chęcią nieustannego doskonalenia siebie i świata. Człowiek renesansu nie tylko zdobywał i posiadał wiedzę, ale też umiejętnie z niej korzystał. W cytowanej już przedmowie do dzieła swego życia Kopernik stwierdzał, że „zadaniem wszystkich nauk jest odciążać człowieka od zła i kierować jego umysł ku większej doskonałości”. Do dziś nic nie zmieniło się w ideale człowieka nauki. Kopernik miał także poczucie odpowiedzialności za swoje otoczenie, za ludzi, wśród których żył i pracował, za ojczyznę, w każdym jej wymiarze. Podejmowanie obowiązków wobec społeczeństwa jest dziś jednym z najistotniejszych zadań ludzi i instytucji nauki. Dla Kopernika był to oczywisty wymiar jego działalności, nie tylko niestojący w sprzeczności z pracą naukową, ale mający z nią silne powiązanie. Nie podejmował obowiązków, które zaspokajałyby wyłącznie jego ambicje, mimo

możliwości nie obejmował wysokich godności dla chwały i splendoru, lecz przyjmował na siebie zadania mające praktyczne znaczenie dla innych. Czynił to przy tym bez szkody dla swoich badań. Pamiętamy, że nawet podczas obrony zamku olsztyńskiego miał czas, by skonstruować zegar słoneczny i zająć się opracowaniem inwentarza zamkowego archiwum.

Jednak największym zobowiązaniem, jakie pozostawił nam Mikołaj Kopernik, jest dążenie do prawdy i odwaga, by stawać w jej obronie. Dewizą naszego Uniwersytetu jest fragment z listu Mikołaja Kopernika do papieża Pawła III, w którym jednoznacznie stwierdza, że najwyższym obowiązkiem człowieka nauki jest „we wszystkim szukać prawdy” (*veritas in omnibus querenda est*). Wiemy, że sam Kopernik przez lata zwlekał z wydaniem swojego dzieła, nie tylko obawiając się konsekwencji, ale także szyderstw tych, którzy nie umieli wyjść poza własne horyzonty i nie mieli odwagi poszukiwać prawdy. Znamy oczywiście w tamtych czasach dylematy Kopernika, także o charakterze światopoglądowym. Mówił o tym papież Jan Paweł II, w tej auli, odpowiadając po wiekach Kopernikowi na list pisany do jego poprzednika. Każdy z nas, prowadzących badania naukowe i publikujących ich efekty, zmaga się z własnymi dylematami, są one stałym elementem naszej pracy. Jednak poznanie i obrona prawdy, nawet jeśli wymagają odwagi, są naszym obowiązkiem. Marcin Luter, który sam ostatecznie odrzucił teorię Kopernika, pisał zainspirowany jego odwagą „Kto chce być mądry, nie może godzić się na to, co inni uważają, lecz powinien dokonać czegoś własnego, jak uczynił to ten, który chce całą astronomię przewrócić”.

Szanowni Państwo,

Kopernik miał do dyspozycji proste przyrządy stosowane już w starożytności; lineał, kwadrant i astrolabium. My dysponujemy zaawansowanymi narzędziami obserwacji i badań rzeczywistości. Jednak mimo upływu epok i odmiennych możliwości poznawania świata, wciąż jesteśmy częścią tamtej rewolucji, strażnikami cnót i ideałów, które zapoczątkowały Kopernikański przewrót. Dla wspólnoty Uniwersytetu, który z dumą nosi jego imię, i dla każdego, kto chce poznawać i zmieniać świat, Mikołaj Kopernik wciąż może być punktem odniesienia, stanowić zaskakująco aktualne źródło inspiracji. Chciałbym, abyśmy w tym czasie, w którym wspominamy pięćset pięćdziesiątą rocznicę jego urodzin, pamiętali o tym w sposób szczególny.

Gorąco dziękuję wszystkim, którzy w tych dniach świętują wraz z nami tę wyjątkową rocznicę: gościom dzisiejszej uroczystości, uczestnikom Światowego Kongresu Kopernikańskiego, przedstawicielom władz państwowych i samorządowych, rektorom uniwersytetów polskich oraz reprezentantom krajowych i zagranicznych środowisk naukowych i akademickich. Niech refleksja nad dziedzictwem Wielkiego Astronoma towarzyszy Państwu w waszym życiu i pracy.

Dziękuję za uwagę.